

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa H. G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. Oddziałowi Ł. – Miasto w Ł. o zapłatę, oddalił powództwo (pkt 1), nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną (pkt 2) oraz przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe (pkt 3).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

Dnia 4 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 216/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydał nakaz zapłaty, mocą którego zobowiązał H. G., aby zapłaciła na rzecz (...) S.A. Ł. kwotę 684,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 54,38 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z zapadłym orzeczeniem nie zgodziła się H. G., składając sprzeciw, który został odrzucony postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 r.

W dniu 9 września 2014 r. wspomnianemu nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

Na podstawie ww. tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi K. P. prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 15672/15, w toku którego wyegzekwowano od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.055 zł.

Analiza zgłoszonego roszczenia nastąpiła poprzez pryzmat przepisów traktujących o bezpodstawnym wzbogaceniu. W szczególności Sąd skupił swoją uwagę na unormowaniu zawartym w art. 410 § 2 k.c., mówiącym o świadczeniu nienależnym. Zdaniem Sądu Rejonowego nie zaistniał żaden z przypadków wymienionych w tym przepisie, ponieważ nienależnego charakteru nie miało świadczenie spełnione przez powódkę w toku egzekucji komorniczej. Mianowicie organ egzekucyjny opierał swoje działania na tytule wykonawczym, którym był prawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym o sygn. akt I Nc 216/14. Spełnione świadczenie nie było zatem pozbawione podstawy prawnej, a więc nie było nienależne, „niesłuszne”. Na poparcie swojego stanowiska Sąd odwołał się do poglądów judykatury, wedle których spełnienia świadczenia w wykonaniu orzeczenia sądu oznacza, że owo orzeczenie stanowi podstawę prawną świadczenia, a ten, kto je spełnił, nie może skutecznie twierdzić, że nie był do świadczenia zobowiązany, że zobowiązanie to w chwili świadczenia nie istniało. Sąd I instancji zwrócił również uwagę, iż powódce nie udało się skutecznie podważyć nakazu zapłaty (odrzuconie sprzeciwu z uwagi na niesunięte braki formalne), wskutek czego powstał tytuł wykonawczy, uprawniający wierzyciela do przymusowej egzekucji należnych mu świadczeń. Ponadto Sąd wspomniał, że prawomocne orzeczenia sądowe, a więc również nakazy zapłaty zgodnie z art 366 k.p.c. korzystają z powagi rzeczy osądzonej, co wyklucza możliwość powtórnego badania zagadnień leżących u podstaw rozstrzygnięcia. W konkluzji poczynionych wywodów Sąd I instancji oddalił powództwo. Przy orzekaniu o kosztach Sąd zastosował wobec przegranej powódki dobrodziejstwo płynące z art. 102 k.p.c., odstępując od nałożenia na nią obowiązku pokrycia kosztów procesu powstałych po stronie przeciwnika. Z kolei nieuiszczone koszty sądowe stosownie do art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka H. G., zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, czyli co do punktu 1. Sformułowany zarzut dotyczył niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co polegało na błędnym uznaniu, że wyegzekwowanie od powódki kwoty 1.055 zł nie może być zaliczone jako nienależne świadczenie, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że powódka nigdy nie miała żadnych zaległości wobec pozwanego (...).

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości lub też ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującej zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie ocenił wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też zarzucić, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc, okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. W tej sferze nie doszło do żadnych uchybień ani wadliwości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału nakazuje bowiem w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedstawione dowody nie dawały podstawy do uwzględnienia powództwa wobec pozwanego przedsiębiorstwa (...).

Żadnych zastrzeżeń nie sposób także zgłosić odnośnie poczynionych przez Sąd Rejonowy wywodów jurystycznych. Mianowicie jak słusznie stwierdził Sąd I instancji powództwo było nieusprawiedliwione w świetle art. 405 – 414 k.c., traktujących o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przepisy te mówią o szczególnym i samoistnym źródle zobowiązania, w ramach którego dochodzi do uzyskania korzyści majątkowej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej. Stronami takiego zobowiązania są: wzbogacony, tj. osoba, która bezpodstawnie wzbogaciła się, oraz zubożony, tj. osoba, której kosztem takie wzbogacenie się nastąpiło. Wzbogacony jest obowiązany do zwrotu korzyści w naturze lub jej wartości, a zubożonemu przysługuje roszczenie o wydanie korzyści (jej wartości). Do powstania zobowiązania z bezpodstawnego wzbogacenia może dojść wskutek różnego rodzaju zdarzeń zależnych bądź niezależnych od woli człowieka (w wypadku działań ludzkich mogą to być czynności prawne lub faktyczne). Z kolei wspomniany brak podstawy prawnej oznacza taką sytuację, w której uzyskanie korzyści majątkowej nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym.

W ujęciu kodeksu cywilnego szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest zaś nienależne świadczenie. Zgodnie z art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających art. 405 – 409 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. W myśl § 2 art. 410 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Odróżnia się ono od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiekolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia). Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia, przez co rozumie się brak *causae* świadczenia lub jej wadliwość. Niezwykle istotne jest zaś to, że przy ocenie, czy miało miejsce nienależne świadczenie istotna jest podstawa prawna i cel świadczenia, a nie podstawa prawna wzbogacenia (tak SN w wyroku z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 441/14, opubl. baza prawna LEX Nr 1767091). Z uwagi na fakt, iż nienależne wzbogacenie jest postacią bezpodstawnego wzbogacenia, ogólne przesłanki z art. 405 k.c. muszą być spełnione również w wypadku nienależnego świadczenia. Jednakże przesłanka wzbogacenia musi być tutaj rozumiana w sposób szczególny. Nienależne świadczenie i kondykcja mogą obejmować wszystko, co może być przedmiotem świadczenia. Nie ma więc potrzeby analizować, czy dane zachowanie wzbogaciło *accipiens*a, jeśli doszło do świadczenia, które może być zwrócone. Roszczenie kondykcyjne uzasadnia sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia, a więc nie zachodzi konieczność badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione, jak również, czy spełniający świadczenie został „zubożony”. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 1999 r.: „zwrotu nienależnego świadczenia może żądać każdy, kto spełnił świadczenie, nie wiedząc, że do świadczenia nie był zobowiązany” (I CKN 203/98, opubl. baza prawna LEX Nr 50687, tak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r., I. ACa. 182/13, opubl. baza prawna LEX Nr 1345542).

Uwzględniając powyższą wykładnię, zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie uchybił dyspozycji art. 410 k.c. Poza sporem pozostaje bowiem to, że przekazanie środków pieniężnych w relacji powódka – pozwane

przedsiębiorstwo nastąpiło za pośrednictwem komornika. W przedmiotowej sprawie nastąpiło więc zaangażowanie organu egzekucyjnego, celem doprowadzenia do zastosowania przymusu państwowego i ściągnięcia zasądzonej prawomocnym orzeczeniem należności. Jeszcze raz z całą stanowczością podkreślić należy, że świadczenie jest nienależne – i tym samym można dochodzić jego zwrotu – m.in. wtedy, gdy podstawa świadczenia odpadła (*conditio causa finita*). Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu, (por. wyrok z dnia 29 grudnia 2005 r., I ACa 1062/05, opubl. baza prawna LEX Nr 186167) świadczenie spełnione na podstawie prawomocnego wyroku jest świadczeniem należnym, jednak późniejsze uchylene lub zmiana tego wyroku powoduje zmianę charakteru dokonanego wcześniej świadczenia, które staje się świadczeniem nienależnym i podlega obowiązkowi zwrotu. Ogólnie rzecz biorąc, okazuje się więc, że do sytuacji, w których powstaje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia z powodu odpadnięcia jego podstawy zalicza się, według ugruntowanego stanowiska piśmiennictwa i judykatury, (np. uchwała SN z dnia 24 marca 1967r., III PZP 42/66, opubl. OSNC Nr 7-8/1967 poz. 124, wyroki SN z dnia 23 maja 2003r., III CKN 1211/00, opubl. baza prawna LEX Nr 156476, z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, opubl. OSNP Nr 17-18/2009 s. 233, z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, opubl. baza prawna LEX Nr 1129174) m.in. przypadki uchylenia lub zmiany wykonanego już orzeczenia sądowego. Dotyczy to zarówno orzeczeń konstytutywnych jak i deklaratoryjnych oraz prawomocnych jak i nieprawomocnych. W niniejszej sprawie, co zostało zaakcentowane przez Sąd Rejonowy, powódka podjęła nieskuteczną próbę wyeliminowania orzeczenia z obrotu prawnego, albowiem złożony przez nią sprzeciw jako dotknięty brakami formalnymi nie mógł otrzymać dalszego biegu, czego przejawem było jego odrzucenie. Warto przy tym zauważyć, że powódka nadal mogła korzystać z dostępnych instrumentów prawnych dostosowanych do aktualnego stanu sprawy. Innymi słowy określone środki obronne istniały także na gruncie już wszczętego postępowania egzekucyjnego. Dopóki firma (...) w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powódce dysponowała tytułem wykonawczym, dopóty prowadzenie na jego podstawie i w jego granicach egzekucji nie mogło być poczytywane za egzekwowanie bez podstawy prawnej, a spełnione świadczenie nie miało charakteru świadczenia nienależnego. Tytuł wykonawczy daje przecież możliwość prowadzenia egzekucji do momentu, aż zostanie wyegzekwowana cała objęta nim należność lub zostanie pozbawiony wykonalności. Nie ulega natomiast najmniejszych wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie zaistniała zwłaszcza druga z wymienionych wyżej okoliczności. Obecnie powódka tak naprawdę neguje istnienie należności objętej tytułem wykonawczym. Ta kwestia winna zaś być zgłoszona w drodze wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Wyrok wydany na skutek uwzględnienia takiego powództwa ma charakter konstytutywny (tak SN w wyroku z dnia 21 lutego 2007r., I CSK 412/06, opubl. baza prawna LEX Nr 255609). Chwila uprawomocnienia się wyroku pozbawiającego wykonalności takiego tytułu wykonawczego stanowi jednocześnie moment, w którym odpadła podstawa prawna świadczenia (tak SN w wyrokach z dnia 8 grudnia 2006r., V CSK 229/06, opubl. baza prawna LEX Nr 359457, z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, opubl. baza prawna LEX Nr 1129174, z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00, opubl. baza prawna LEX Nr 156476 i oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 9 lutego 2011 r., IA Ca 16/11, opubl. baza prawna LEX Nr 898636). Tymczasem na gruncie kontrolowanej sprawy powódka dopuściła się swoistego zaniechania, nie przejawiając należytej dbałości o własne interesy, wskutek czego nie mogła się wylegitymować orzeczeniem godzącym w byt tytułu wykonawczego.

Reasumując stwierdzić zatem należy, iż powódka sięgnęła po nieadekwatny środek prawny, który przy uwzględnieniu kształtu powództwa oraz istoty dochodzonego roszczenia nie pozwalał na osiągnięcie zamierzonego przez nią rezultatu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako bezzasadną